

Polscy sportowcy nie chcą flagi UE obok godła narodowego

19 lipca 2011

Po zgłoszonym przed kilkoma dniami postulatcie hiszpańskiego eurodeputowanego, Santiago Fisas Aixela, aby sportowcy wywodzący się z krajów Unii Europejskiej, oprócz godła państwowego nosili też symbol UE, wywołano swoistą falę negacji tego pomysłu. Dołączyli do niej także polscy sportowcy.

Pierwsze informacje z Brukseli donosiły, że flaga UE może nawet zastąpić godło narodowe na strojach sportowców – ostatecznie jednak pomysł zakłada umieszczenie unijnego symbolu obok godła. Zdaniem pomysłodawcy, wprowadzenie tego postulatu miałoby „podnieść europejską identyfikację poprzez sport”.

Tymczasem wśród fanów sportu, jak i zawodników kadr narodowych, pomysł ten spotkał się z mocno negatywnym przyjęciem. Marcin Dołęga, mistrz świata w podnoszeniu ciężarów, pytany przez dziennikarzy TVP skomentował sprawę następująco: „- Nie wyobrażam sobie, abym mógł startować w barwach narodowych i nie mieć orła na piersi. (...) Dla mnie to głupi pomysł”.

W podobnym tonie wypowiedział się Tomasz Majewski (na zdjęciu), mistrz olimpijski w pchnięciu kulą: „- To chybiony pomysł (...) Sport to taka ostatnia dziedzina, w której występuje zdrowy nacjonalizm. Występuje walka różnych państw, a każdy popiera własnego sportowca i to właśnie jemu kibicuje” – powiedział.

Źródło: [Autonom](#)